



Historia wakeboardu

Przez dziesiątki lat surfing królował wśród sportów wodnych. Do czasu aż w 1985 r. surfer z San Diego, Tony Finn, opracował skurfer, hybrydę nart wodnych i deski surfingowej, która wyglądała jak mała deska surfingowa. Ciągnięto ją za łodzią, podczas gdy rider pływał na kilwaterze (ślady torowe pozostawiane na wodzie przez m.in. łodzie motorowe, na krawędziach jak surfer. Styl ten przypominał snowboarding i skateboarding z domieszką pływania na nartach wodnych.

W 1985 r. dokonano pierwszej dużej zmiany: do deski przywiercono mocowania. Co ciekawe, na ten pomysł wpadły jednocześnie dwie, zupełnie nie znające się, osoby. Wspomniany wcześniej Finn dodał mocowania do skurfera, a Jimmy Redmon z Austin w Teksasie do swojej deski do narciarstwa wodnego, tworząc projekt pn. „Redline”. W historii wakeboardingu trudno przecenić znaczenie wiązań. Umożliwiły one większe wykorzystanie powietrza, poprawiły dynamikę i znacznie rozwinęły dyscyplinę, która mogła ostatecznie odejść od surfingów w kierunku snowboardingu czy narciarstwa wodnego.

Do końca dekady Tony Finn wypromował swój skurfer, który dał początek dzie-

dzinie zwanej skiboardingiem. Niestety, pływaniu skurferem na głębokiej wodzie mogli podołać tylko bardzo doświadczeni lub bardzo silni zawodnicy. Deski były bardzo wąskie i dobrze utrzymywały się na wodzie, jednak były również wyjątkowo ciężkie. Deski „Redlight” cechowała lekkość i łatwość w użyciu, ale nie były wystarczająco trwałe i niszczyły się przez obijanie na wodzie. Te ograniczenia miały wpływ na rozwój skiboardingu, ale to właśnie dzięki nim tworzyło się miejsce dla nowego sportu wodnego.

Herb O'Brien, właściciel H.O. Sports, odnoszący sukcesy w biznesie związanym z narciarstwem wodnym, zaczął pracować nad nowymi rozwiązaniami. Stworzył „Hyperlite” – pierwszą pływającą deską



wake'ową formowaną pod ciśnieniem. Sprzedaż i popularność wakeboardingu wzrosła, odsuwając w cień skiboarding. Deska „Hyperlite”, dzięki gęstości równej gęstości wody, pozwalała riderowi zanurzyć ją i łatwo startować z głębokiej wody. Miała cienki profil i cięża wodę jak narty slalomowe. Na spodzie wyposażona była w phasery (duże wgłębienia), które zmniejszyły przyczepność deski, dawały wrażenie swobody i łagodniejsze lądowanie z wysokości.

Deski udoskonalano wraz z rozwojem sportu. W 1990 r. pierwsze „Hyperlite” miały kształt deski surfingowej z wyraźnie zaznaczonymi czubkiem i ogonem. W 1993 r. Redmon stworzył twin-tip. Deskę, której symetryczny kształt jest dziś standardem w sporcie. Twin-tipy mają stateczniki na obu końcach, co pozwala na tożsamą jazdę w obu kierunkach. Redmon jest też założycielem The World Wakeboard Association, które powstało w 1989 r. Uważa się go za guru wakeboardingu. Jest odpowiedzialny za stworzenie zasad i formatów gwarantujących zachowanie istoty tego sportu.

Wzrost liczby profesjonalnych wakeboarderów nastąpił w 1992 r. Firma World Sports & Marketing z Florydy, promotor sportu i organizator imprez, zaczęła organizować eventy sprofilowane dla profesjonalistów. Zawodnicy mogli konkurować i pokazać się w telewizji (kanały ESPN,

a później ESPN2). W 1998 r. zorganizowano dwa kolejne turnieje: The Vans Triple Crown of Wakeboarding oraz The Wakeboard World Cup, które do dziś stanowią jedne z najbardziej liczących się w świecie wakeboardingu.

Jesteśmy jedynym na Śląsku profesjonalnym sklepem wakeboardowym, który działa cały rok. Prowadzimy wypożyczalnię, szkołę wakeboardingu oraz wakesurfingu. Posiadamy również profesjonalną łódź do wakeboardingu, Mastercraft X2, którą pływamy na akwenu Pogoria 4 w Dąbrowie Górniczej.



Sklep X SPORT

Sklep X SPORT jest jedną z wiodących firm na polskim rynku zajmującą się sprzedażą sprzętu do wszelkich sportów wodnych oraz lądowych.

Sklep X SPORT stworzony został z pasji, pogoni za adrenaliną, miłości do sportów, podróży, ludzi i dobrej zabawy!

Nasze motto to profesjonalizm, najwyższa jakość produktów i fachowa obsługa.

W naszej ofercie mamy centrum testowe i wypożyczalnię oraz serwis sprzętu do wakeboardingu, kitesurfingu i SUP, wypożyczalnię rowerów i longboardów.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji telefonicznej 6dni w tygodniu, z uśmiechem i pasją służymy radą i pomocą.

W poszukiwaniu wiatru, śniegu i fun'u pakujemy quivery, zabieramy Was na najlepsze spoty, zapewniając Wam doskonałe wyszkolenie i maximum wrażeń!